



BIBLIOTEKA PUBLICZNA
m. st. WARSZAWY
DZIELNICY OCHOTA

Biuletyn 5 *Informacyjny* *Bibliotek*

1994 MAJ

Każdemu czytelnikowi - odpowiednia książka.

DRODZY CZYTELNICY!

*Od szeregu już lat w maju - miesiącu Kultury przyjmujemy
od czytelników przetrzymywane książki, nie licząc
przewidzianej
regulaminem kary. Prosimy więc o przejrzanie swych
księgozbiorów
oraz domowych zakamarków i zwrócenie książek
właścicielom.*

Biblioteka Dzielnicowa

ul. Grójecka 77

Administracja 22-77-13

Dyrektor 22-51-38

Księgowość 659-44-56

Nr konta: PBK IX O/Warszawa 370031-759632-131

Wypożyczalnia książek dla dorosłych i młodzieży

Czynne: pon., śr., pt. - 14.00-19.00, wt., czw. - 10.00-15.00

dwuzmianowe - 10.00-19.00

Poszerzone działy księgozbioru

Nr 23

ul. Grójecka 35

tel. 658-05-39 (dwuzmianowa)

☐ krytyka literacka

Nr 28

ul. 1 Sierpnia 46

tel. 46-17-16

☐ medycyna,
gospodarstwo domowe

Nr 30

ul. Ks. J. Chróścickiego 2

tel. 23-89-62

☐ rolnictwo

Nr 33

ul. Białobrzaska 21

tel. 22-11-17

☐ poezja i dramat,
krytyka literacka,
parapsychologia,
medycyna
niekonwencjonalna

Nr 48

ul. Grójecka 68

tel. 23-35-92

☐ historia,
„biblioteka biznesmena”

Nr 71

ul. Żwirki i Wigury 1

tel. 46-03-51

☐ technika

Nr 75

ul. Grójecka 109

tel. 22-53-18 (dwuzmianowa)

☐ literatura piękna
w jęz. angielskim,
niemieckim i rosyjskim,
judaica, informatyka

Nr 76

Al. Jerozolimskie 121/123

tel. 29-79-58

☐ informatory,
przewodniki, katalogi

Nr 93

ul. Niemcewicza 26

tel. 22-38-06

☐ debiuty literackie,
krytyka literacka,
turystyka (przewodniki)

Nr 99

ul. Bałeya 9

tel. 23-53-38

☐ ekologia, geografia

Książka na telefon

"KaNaT" - ul. Grójecka 35 tel. 658-05-39

"Książka mówiona"

- ul. Grójecka 68 tel.23-35-92

Wypożyczalnia Kompletów Książek

ul. Częstochowska 26 tel. 22-44-06

Czynna: pon. 12.00-19.00, wt.-pt. 8.00-15.00

Poszerzone działy księgozbioru: religia, judaica, wspomnienia

Czytelnie naukowe

Czytelnia NR VI - ul. Ks. J. Chróścickiego 2 tel. 23-89-61

Czynna: pon., śr., pt. - 12.00-19.00, wt.,czw., sob. - 9.00-15.00

Czytelnia NR XI - ul. Grójecka 77 tel. 22-44-17

Czynna: codziennie 9.00-20.00, w soboty 9.00-15.00

Biblioteki dla dzieci i młodzieży

Czynne: pon., śr., pt. 14.00-19.00, wt., czw. 10.00-15.00

Nr 5 ul. Grójecka 81/87

tel. 22-31-95

Poszerzone działy księgozbioru

- varsaviana, turystyka

Nr 22 ul. Ks. J. Chróścickiego 2

tel. 23-89-62

- gry, zabawy

Nr 41 ul. Niemcewicza 26

tel. 22-38-06

- geografia, ekologia

Nr 48 ul. Baleya 9

tel. 23-51-37

- sztuki plastyczne, muzyka

Nr 68 ul. Skarżyńskiego 5

tel. 22-36-81

- teatr, film, kasety video

Fundacja Pomocy Bibliotece "Libra"

ul. Grójecka 77

tel. 22-51-38

Nr konta: PKO Bank Państwowy V Oddział w Warszawie

1557-142061-132-3

Biblioteki specjalistyczne w Warszawie

Biblioteka Publiczna Główna m. st. Warszawy

ul. Koszykowa 26
centr.: 628-20-01
dz. inf. 628-31-38
czyt. Chmielna 20 627-52-16

Biblioteka Narodowa

ul. S. K. Hankiewicza 1
centr.: 22-46-21
Zakład Informacji Naukowej 22-35-42
Zakład Uzupełniania Zbiorów 25-92-70
w. 451

Al. Niepodległości 213
Instytut Książki i Czytelnictwa 25-39-86
Zakład Katalogów Centralnych 25-96-99
Instytut Bibliograficzny 25-92-70
w. 421

Pl. Krasińskich 5
Zakład Zbiorów Specjalnych
centr.: 31-32-41

Biblioteka Pedagogiczna Wojewódzka m. st. Warszawy

ul. Bednarska 2/4
centr.: 27-60-81
wyp. 27-09-11
filie: Odyńca 57 44-42-81
Filtrowa 62 25-98-86
Gocławska 4 10-26-52
Bartnicza 8 11-11-79
Irzykowskiego 1a 37-34-26
Wóycickiego 1/3 paw. 16 34-97-89

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

ul. Krakowskie Przedmieście 32
dz. ogólny 26-96-19
dz. grom. zb. 26-99-73
dz. inf. nauk. 26-40-47

Biblioteka PAN

Pałac Kultury i Nauki
20-33-02

Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

Pl. Politechniki Warszawskiej
sekr. 21-13-70
filia: Narbutta 86 49-93-50

Biblioteka Instytutu Matematyki PAN

ul. Śniadeckich 8
21-16-36

Biblioteka Fundacji Domu Literatury i Domów Pracy Twórczej

ul. Krakowskie Przedmieście 87/89
26-25-04

Biblioteka Główna AWF

ul. Marymoncka 34
34-56-11

Centralna Biblioteka Nutowa

ul. Al. Fredry 8
 centr.: 635-35-50
 wyp. 26-59-81

Centralna Biblioteka GUS

Al. Niepodległości 208
 sekr. 25-03-45
 inf.-bib. 25-73-97

Biblioteka Główna Akademii Medycznej

ul. W. Oczki 1
 sekr. 28-22-37
 czyt. czasop. 21-14-34
 wyp. i czyt. 21-95-45

Centralna Biblioteka Rolnicza

ul. Krakowskie Przedmieście 66
 centr.: 26-60-41

Biblioteka Główna Pracy i Zabezpieczenia Społecznego

ul. Mysia 2
 centr.: 628-12-41
 wyp. w. 349
 inf. nauk. 400

Główna Biblioteka Lekarska

ul. Chocimska 22
 centr.: 49-78-51
 sekr. 49-74-04
 inf.-bibl. 49-11-56
 katal. 49-74-96

Centralna Biblioteka Techniczna NOT „Sigma”

ul. Mazowiecka 12
 27-36-12

Biblioteka Centralna PTTK

ul. Podwale 23
 31-80-65

Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej

Al. Niepodległości 162
 sekr.. 49-50-98
 inf.-bib. 49-50-13
 udost. zb. 49-51-32

Centralna Biblioteka Wojskowa

ul. Ostrobramska 109
 ośr. inf. nauk. 309-89-52

Usługi kserograficzne w naszych placówkach:

ul. Grójecka 77, Grójecka 109,
 Żwirki i Wigury 1

Z dziejów bibliotek na Ochocie

Aby nie zdzićzeć

Jest na Ochocie biblioteka, której historia zapisała piękną kartę. Powstała w 1927 roku z inicjatywy prof. Heleny Radlińskiej na bazie księgozbioru ofiarowanego przez Związek Księgarzy i Wydawców Polskich. Otrzymała nazwę Biblioteki Wzorowej dla Dzieci nr 1 i siedzibę w budynku szkolnym przy ulicy Grójeckiej 93. Organizatorką i pierwszą kierowniczką czytelnii z wolnym dostępem do pótek była znakomita bibliotekarka, autorytet w zakresie czytelnictwa dzieci i młodzieży-Maria Gutry.

W 1936 roku bibliotekę przeniesiono do nowo wzniesionego Domu Społecznego na ul. Reja 9. Kierowała nią już wówczas Zofia Wędrychowska-Papuzińska, osoba o nieprzeciętnych zdolnościach i zaletach charakteru. Całemu jej życiu-studiom, pracy zawodowej i społecznej przyświecał jeden cel-służba dziecku. Idei tej pozostała wierna do końca.

W budynku przy ulicy Grójeckiej 81/87 mieści się dziś Biblioteka Publiczna dla Dzieci i Młodzieży nr V. Choć nosi nieco inne miano, jest to ta sama ksiąznica, w której dzieci okresu wojny znajdowały ciszę, radość, wiedzę oraz matczyną opiekę Zofii Wędrychowskiej-Papuzińskiej.

Po raz pierwszy Biblioteka zwróciła się do władz o nadanie Jej imienia w 1964 roku w 20 rocznicę śmierci. Mimo poparcia tej sprawy przez Koło Uczniów Władysława Spasowskiego i absolwentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, prośba została odrzucona. Próby ponawiano jeszcze kilkakrotnie, ale bez rezultatu. I dopiero w tym roku, na mocy uchwały nr 80 Rady Dzielnicy Gminy Ochota w Warszawie z dnia 30 marca, Biblioteka uzyskała swoją patronkę.

Oto jej sylwetka w biograficznym skrócie.

Zofia Wędrychowska urodziła się 5 lipca 1905 r. w Mińsku Mazowieckim. Ojciec Jej był urzędnikiem, długoletnim działaczem oświatowo-społecznym związanym do końca życia ze Spółdzielnią "Społem".

Ukończyła w Warszawie szkołę początkową Jadwigi Chrząszczewskiej, pensję J. Kowalczykówny i J. Jaworkówny, a w roku 1923 państwowe 2-letnie kursy nauczycielskie im. Wacława Nałkowskiego (dyr. W. Spasowski). Od roku 1924 pracowała jako wychowawczyni w „Naszym Domu”, kierowanym przez Janusza Korczaka i Marynę Falską w Pruszkowie. Przez ten zakład była delegowana do Wyższej Szkoły Pielęgniarskiej w Krakowie w latach 1926-1928. Przez dalsze 5 lat pracowała w „Naszym

Domu" w Pruszkowie i w Warszawie na Bielanach.

Jednocześnie pełniła społeczne funkcje kuratora nieletnich i kierowniczką Świetlicy w Patronacie nad Dzieckiem Opuszczonym.

W roku 1934 ukończyła na Wolnej Wszechnicy Polskiej Studium Pracy Społeczno-Oświatowej pod kierunkiem prof. Heleny Radlińskiej i rozpoczęła pracę w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Od 1.X.1935r. kierowała Biblioteką dla Dzieci nr 1. Wyróżniała się dzięki swej wiedzy, zdolnościom, inwencji twórczej wśród innych bibliotekarek.

W czasie okupacji niemieckiej w latach 1940-1942 rozwinęła jeszcze bardziej działalność pedagogiczną i kulturalno-oświatową, wychowując wszechstronnie czytelników, uwrażliwiając ich na potrzeby innych. Przekazywała dzieciom treści wykreślone przez okupanta z programów szkolnych, dostarczała im wartościowe książki usunięte z księgozbiorów. Biblioteka dla dzieci przy ul. Reja 9 stała się ważnym ośrodkiem kulturalnym. Liczne formy żywego słowa - godziny baśni, pogadanki, imprezy ściągaly rzesze młodocianych słuchaczy nawet z odległych części Warszawy. Po zamknięciu biblioteki przez władze niemieckie w 1942 pracowała w bibliotece na ul. Koszykowej 26 i w Muzeum Książki Dziecięcej, organizując jednocześnie tajne wypożyczanie książek dla dzieci.

Brała czynny udział w pracy konspiracyjnej, prowadząc wykłady z literatury dla dzieci na tajnych kursach Wolnej Wszechnicy Polskiej (pod kier. dr Ireny Skowronek-Śłońskiej). W jej domu poza własnymi dziećmi wychowywała się gromadka dzieci koleżanek, które musiały się ukrywać. Udzielała też schronienia prześladowanym.

Mieszkanie swoje udostępniła organizacji harcerskiej (swoim czytelnikom). 22.II.1944 roku harcerze ci w czasie konspiracyjnych zajęć terenowych zwrócili na siebie uwagę Gestapo. Uciekając przed pościgiem, ranni chłopcy szukali schronienia w domu przy ul. Mątwickiej 5, gdzie było mieszkanie rodziny Papużyńskich. Niemcy poszli po karetkę więzienną. Nieobecna w tym czasie Zofia Wędrychowska-Papużyńska, mimo ostrzeżeń weszła do domu, wyprawiła z mieszkania całą rodzinę, a sama została przy rannych chłopcach. Razem z nimi została zabrana na Pawiak. Więziona tam 2 miesiące podtrzymywała na duchu współtowarzyszek z celi-opowiadała im piękne baśnie. Mimo obietnic zwolnienia za kaucją, została rozstrzelana 26.IV.1944 r. Osierociła czworo własnych dzieci (najmłodsze miało 1 rok) i pięcioro, którym zastępowała nieobecne matki.

Mineło 50 lat od tej tragicznej daty. 19 maja 1994 roku w dniu odsłonięcia w Bibliotece tablicy pamiątkowej spotkają się wśród zaproszonych gości wychowankowie Zofii Wędrychowskiej-Papużyńskiej.

Tak dzisiaj wspominają ją panie: Barbara Tomaszewska (Wiśniewska), Bogumiła Zalewska Lis i Wanda Kozłowska (Skrzeczyńska).

„Był rok 1936. Dla mnie, wówczas 9-letniej dziewczynki, był to rok szczególnie, gdyż wiązał się ze zmianą miejsca zamieszkania. Wszystko, znane mi dotychczas i bliskie w podwarszawskim Piastowie, zmieniło się na obce i zimne w niewyobrażalnie wtedy wielkiej Warszawie.

Miałam jednak szczęście rozpocząć w roku szkolnym 1936/37 naukę w czwartej klasie Szkoły Powszechnej nr 97 przy ul. Tarczyńskiej 8. Miałam również szczęście poznać koleżanki, będące uczennicami tej szkoły od klasy pierwszej i do tego mieszkające na Ochocie od urodzenia. I to właśnie one wprowadziły mnie do czytelni dla dzieci przy ul. Mikołaja Reja 9.

Czy może sobie dziś ktoś wyobrazić, co czuły małe dziewczynki po przekroczeniu progów czytelni? Przede wszystkim lęk, niepewność i zdziwienie, że książek może być aż tak dużo, że są one tak dostępne i radość, że jak tylko będziemy chciały możemy tu przychodzić i czytać je, czytać...

Za każdym razem, już po wejściu do budynku, czułyśmy szczególnie podniecenie. Najpierw szatnia, później szybko po schodach, aż do samych drzwi. Należało je otwierać cichutko, aby nie przeszkadzać czytającym, następnie podejść do biurka, przy którym pracowała Pani Zofia Wędrychowska - Papużyńska. Ona to zakładała kartę każdemu czytelnikowi, pomagała nieraz w trudnym wyborze właściwej książki i czuwała nad spokojem i porządkiem. A spokój panował tam zawsze. Gdy tylko ktoś z czytelników zachowywał się choć troszkę głośniejszy, podchodziła spokojnie do stolika i kładąc palec na ustach, cichutkimi „ciiii” przywoływała delikwenta do porządku. Nie było tam nigdy głośnych uwag i ostrych słów, był natomiast spokój, cisza i ta szczególna atmosfera życzliwości i zrozumienia.

Pani Wędrychowska - Papużyńska, mimo swego młodego wieku, była osobą poważną, zrównoważoną i bardzo spokojną.

Ubierała się w skromne suknie, w chłodniejsze dni narzucała na ramiona pasiastą, lowicką zapaskę. Ciemno blond włosy, z przedziałkiem pośrodku głowy, były splecione w warkocze i upięte na karku w koszyczek.

Czytelnia zajmowała dwie sale. Większą, będącą właściwą czytelnią, w której na środku były ustawione okrągłe stoliki z krzeselkami, mniejszymi dla młodszych dzieci i większymi dla starszych oraz mniejszą, przeznaczoną dla stałych czytelników z jednym, dużym stołem.

Sale czytelni były wysokie, widne i mimo panującego nieraz upału, wydawały się zawsze chłodne. W szczególnie gorące dni można było wychodzić z książką na taras, co było dla nas dodatkową atrakcją.

Gdy przyszłyśmy do czytelni po raz pierwszy, Pani zapytała, jakie książki najbardziej lubimy i zależnie od odpowiedzi podsuwała nam np. „W pustyni i w puszczy” „Robinsona Crusoe” lub książki Kornela Makuszyńskiego, Marii Konopnickiej lub Rodziewiczówny. Pamiętam że ja, mimo swoich

dziewięciu lat, zaczęłam od bajek "Dziwnych przygód Koziołka Matołka", "Przygód Małpki Fiki-Miki" i innych, które dziś zna już każdy sześciolatek. Może dlatego, że wówczas książki nie były tak łatwo dostępnym, powszechnym dobrem, a w domach nie było tak dobrze zaopatrzonych biblioteczek.

Dużym ułatwieniem dla dzieci często odwiedzających czytelnię była specjalnie wydzielona półka, na którą można było odkładać, przed wyjściem do domu, nie przeczytaną do końca książkę, mając pewność, że nikt inny tej książki do czytania nie weźmie i że będzie ona czekała na nas.

Dla rozbudzenia zainteresowania książkami były także organizowane konkursy czytelnicze na temat przeczytanych książek np. "mój ulubiony bohater", "moja ulubiona książka" i inne.

Były również konkursy na najładniejszą zakładkę, wykonaną przez czytelników. Były one oceniane, a najładniejsze eksponowane na tablicy.

Ponieważ niektóre książki pod wpływem częstego czytania, niestety, były już trochę podniszczone, trzeba je było nieraz okładać i podklejać. Każdy z czytelników poczytywał to sobie za zaszczyt, gdy został poproszony o pomoc przy ich naprawie. Prace te odbywały się zazwyczaj w małym gronie, już po zamknięciu czytelnicy.

Do szczególnie ulubionych zajęć w czytelnicy należało słuchanie raz w tygodniu bajek, opowiadanych przez Panią Papużińską.

Pamiętam również wieczory andrzejkowe z różnymi wróżbami, laniem wosku, wyprowadzaniem pantofli za drzwi i innymi.

Odbywały się też w czytelnicy spotkania ze znanymi ludźmi pióra oraz podróżnikami. Przed takimi spotkaniami pomagaliśmy w ustawianiu krzesełek i przygotowaniu sali do odczytu lub prelekcji.

Im byliśmy starsze, z tym większą nadzieją spoglądałyśmy na drugą salę, oddzieloną od naszej szerokimi, składanymi drzwiami, przeznaczoną dla starszych już dzieci tzw. salę dla stałych czytelników. Nikt z nas, bez zgody Pani, nie ośmielił się przestąpić jej progów. I wreszcie stało się. Widocznie Pani uznała nas za odpowiednio dojrzałe i odpowiedzialne, skoro pozwoliła nam na przebywanie i czytanie zgromadzonych tam książek. A były to książki historyczne, podróżnicze i inne, troszkę już poważniejsze, przenoszące nas w zupełnie inny świat. Ależ byłyśmy wtedy dumne.

A potem nastąpiło to, co najgorsze - dzień 1 września 1939 roku.

Wkrótce jednak po zakończeniu działań wojennych, znów skierowałyśmy swe kroki na ulicę Mikołaja Reja, aby czytając książki przenosić się w jakże inny, od panującej rzeczywistości, barwny, bajkowy świat książek.

Przyjęłyśmy też na siebie inne obowiązki. Musiałyśmy bardziej dbać o książki, aby mogły jeszcze długo służyć dzieciom Ochoty. Prowadziłyśmy

zbiórkę zużytych biletów tramwajowych. Dziś nawet nie potrafimy powiedzieć w jakim celu. Przeprowadzałyśmy także zbiórkę zabawek, książeczek i ubranek dla dzieci z Domu Dziecka im. Boduena przy ulicy Nowogrodzkiej, a zwłaszcza dla małej Mirusi - podopiecznej naszej czytelnicy. Ale przede wszystkim, z zapałem przystąpiłyśmy do prac związanych z przygotowaniem przedstawienia kukielkowego pt. „Baśń o trzech siostrzyczkach”. Miałyśmy przyjemność wszystkie brać w nim udział. Z tym właśnie przedstawieniem wystąpiłyśmy również w Domu Dziecka przy ul. Nowogrodzkiej.

We wszystkich naszych imprezach, przedstawieniach i spotkaniach świątecznych, brał udział Przemek Lerch, siostrzeniec Pani Papużyńskiej, tak jak my - stały czytelnik, grając na skrzypcach partie solowe oraz akompaniując naszym, wokalnym popisom.

Następnym artystycznym przedsięwzięciem było przygotowanie przedstawienia o powstaniach narodowych - listopadowym oraz styczniowym. Opiekę artystyczną nad całym przedsięwzięciem sprawowała Pani Papużyńska, która była również reżyserem sztuki. Scenografią zajmowali się sami aktorzy. O nasze kostiumy musiałyśmy zadbać same, a przede wszystkim nasze mamy, które swoje stare balowe suknie dostosowały do stylu epoki i dopasowały do naszych drobnych wówczas postaci. Jedynym chłopcem, biorącym udział w przedstawieniu był Kajtek Filutowski, grający rolę powracającego z bitwy powstańca, który przynosił jednej z bohaterek wstążkę od jej narzeczonego. Kajtek ubrany w mundur wojskowy miał wejść na scenę i odegrać swoją rolę, lecz wielce stremowany we właściwym momencie wysunął tylko rękę ze wstążką, mówiąc swoją kwestię za przymkniętymi drzwiami, nie pokazując się licznie zgromadzonym widzom. Byłyśmy tym faktem mocno zdegustowane.

Trzecią sztuką, wystawioną z powodzeniem, była komedia lub farsa pod zapomnianym tytułem. I tym razem występowały same dziewczynki: Marysia Czapska, Bogusia Zalewska, Wandzia Skrzeczyńska, Janka Bieniówna, Ala Bańkiewicz, Basia Wiśniewska oraz inne, których nazwisk dziś już nie pamiętamy.

To była ostatnia sztuka, którą udało nam się wystawić. Mieliśmy jeszcze w planie przygotowanie jakiejś okolicznościowej uroczystości i nawet były już rozpoczęte próby, lecz niestety, czytelnia została zamknięta, co pozbawiło nas możliwości godziwego spędzania czasu.

Patrząc na działalność Czytelnicy, a przede wszystkim Pani Papużyńskiej, z perspektywy ponad pięćdziesięciu lat można z całą pewnością powiedzieć, że nauczyła nas miłości do książek, umiejętności obcowania z koleżankami i kolegami opartej na wzajemnym szacunku oraz miała ogromny wpływ na nasze wychowanie w duchu patriotycznym.

Poza pracą w Czytelnicy Pani Papużyńska, razem ze swoją siostrą Panią

Lerchową, prowadziła pracę edukacyjną z 2-3 osobowymi grupami dzieci, przerabiając z nimi program szkoły średniej w ramach tajnego nauczania. W roku szkolnym 1940/41 w Czytelni na Reja z Panią Papuzińską przerabiał program I klasy gimnazjum Bogumiła Zalewska i Wanda Skrzeczyńska, którym następnie Pani ułatwiła kontakt z Tajną Szkołą Średnią Anny Goldman, gdzie kontynuowały naukę od klasy II do IV gimnazjalnej. W roku szkolnym 1941/42 na lekcje do Pani Papuzińskiej chodziłam również i ja- Barbara Wiśniewska, przerabiając w jednym roku szkolnym dwie klasy gimnazjum.

Lekcje w Czytelni odbywały się aż do chwili jej zamknięcia, a następnie Panie Papuzińska i Lerchowa udzielały mi lekcji w swoim prywatnym mieszkaniu na ul. Mątwickiej. W czerwcu 1942 r. zdałam egzamin do III klasy Tajnego Gimnazjum A. Goldman i w ten sposób dołączyłam do swoich koleżanek.

Pani Papuzińska w grudniu 1941 r. ułatwiła nam także kontakt z 14 Tajną Drużyną Harcerską tzw. Białą Małą, która w ramach „Szarych Szeregów” działała na terenie Warszawy. Członkami tej drużyny byliśmy do końca lipca 1944 r.”

Wspomina Julianna Wójcicka:

„Kiedy skończyłam osiem lat wybuchła wojna. Zapamiętałam wycie syren, wybuchy bomb, twarze rannych i zabitych oraz uczucie przerażenia i klęski po wkroczeniu Niemców.

Chłód, niedostatek i paraliżujący strach przed tym, co czeka moich bliskich, były okresem trudnym do zrozumienia dla kogoś w moim wieku. Skuteczną samoobroną stały się dla mnie wtedy książki. Dostęp do nich stworzyła mi Biblioteka dla Dzieci przy ul. Reja 9, prowadzona przez Panią Zofię Wędrychowską - Papuzińską. Pamiętam niepowtarzalną atmosferę tej biblioteki - jasną, przestronną salę, regały pod ścianami z bardzo kolorowymi książkami, zieleni kwiatów, ład, ciszę i wszechobecną poważną Panią Zofię. Każda moja wizyta w bibliotece była wspaniałą wyprawą w świat baśni i przygód, ucieczką od ponurej, okupacyjnej rzeczywistości. Byłam wierną czytelniczką i uczestniczką różnych imprez organizowanych przez Panią Zofię. Najbardziej utkwiły mi w pamięci przedstawienia bibliotecznego teatryku kukielkowego.

Panią Zofię zapamiętałam tak dobrze, gdyż mieszkalam w tym samym domu przy ul. Mątwickiej 3, co i Państwo Papuzińscy, przyjaźniłam się z ich synami Markiem i Andrzejem. Dom Państwa Papuzińskich był wspaniały, pełen dzieci, kuzynów, wychowanków i odwiedzających przyjaciół, panował w nim ciągły ruch i zawsze coś się działo. Kiedy w 1944 roku gestapo aresztowało Panią Zofię, liczni mieszkańcy tego niezwykle ruchliwego

domu rozsypali się, przeminęło coś niepowtarzalnego.”



Aresztowanie matki pozostało w pamięci małej Joanny, późniejszej pisarki, jako szereg nowych i przykrych zdarzeń. Po latach napisała w swojej książce pt. „Darowane kreski”:

„Na razie nasz dom rozbił się jak gliniany garnek, a nasza gromada rozprysnęła się na wszystkie strony. Nie byliśmy już razem, tylko każdy osobno i rozpoczęła się moja wędrówka po różnych ciociach i różnych domach. Tak jak kiedyś do nas przychodzili ludzie i zostawali na dłużej, tak i ja zaczęłam wędrować z gości do gości i nic nie wiedziałam o swoich domownikach.

Ja byłam świadkiem rozbijania glinianego garnka, przez cały czas. Ale nikomu nie potrafiłam opowiedzieć, jak się to odbyło, choć wiele razy mnie pytano. Pamiętam tylko tupot, trzaskanie drzwi i huk wystrzałów, i że ktoś wepchnął mnie do pustego pokoju. A potem mama ubierała mnie szybko, szybko i oddała mnie do sąsiadki. Tam była niedobra kasza, brzydkie zabawki - nie moje, bez przerwy drzwi skrzypiały, ktoś zaglądał i szepty biegały dokoła: Zosia aresztowana, Zosia aresztowana, Zosia aresztowana.

O zmierzchu dopiero ktoś zabrał mnie stamtąd i poprowadził przez mroźne ulice. Pukaliśmy do drzwi, które otworzyły się przed nami.

- Zosia aresztowana.
- Zosia aresztowana?
- Aresztowana.
- Wchodźcie. ”

A oto fragment planu pracy na rok 1940/42, stanowiącego strzępy zachowanej dokumentacji bibliotecznej:

„Dnia 8.X. odbyło się pierwsze zebranie stałych czytelników po wakacjach. Poruszono następujące sprawy:

1. Stali czytelnicy będą tworzyli coś w rodzaju koła opiekującego się czytelnią i pomagającego jej. Ponieważ przykład zeszłoroczny wskazuje

wyraźnie na to, że tylko usilnej pomocy ze strony stałych czytelników zawdzięczamy to, iż tak wiele prac można było w zeszłym roku przeprowadzić więc tem goręcej czytelnia i w tym roku o tę pomoc zabiega i prosi.

2. Koło naukowe, kółko ciekawskich nie powiodło się nam w zeszłym roku mimo tego, że istnieli chętni. W tym roku będzie przebieg prac „ciekawskich” następujący: organizowanie imprez-odczytów, konkursów i wykonywanie albumów dla innych czytelników. Odczyty naukowe postaramy się mieć co miesiąc. Do „ciekawskich” należy robota plakatów, zawiadomień, zaproszeń, zrobienie wystawy eksponatów czy książek, obmyślenie konkursu odpowiedniego, związanego z tematem.

3. Naprawa książek - w zeszłym roku była dobrze postawiona w sezonie zimowym. Powracamy więc do tego sposobu: na okres do 1.I.1942 r. zgłaszają się opiekunowie półek, którzy systematycznie kontrolują, lepią i okładają „swoją półkę”. Zadaniem bibliotekarek i dyżurnych będzie w tym roku wychowywać naszych czytelników: zwracać uwagę na przestrzeganie przepisów, na specjalne szanowanie książki, na miłe i uprzejme zachowanie się w czytelni. Niech się okaże, że nie możemy zdziczeć, chociaż jest wojna.

4. Prace organizujące życie czytelników młodszych. Ponieważ w tym roku wypada stuletnia rocznica urodzin Konopnickiej, cały ten rok będzie rokiem jej poświęconym. Będziemy z tego zakresu opracowywać przezrocza, kukiełki, przedstawienia, inscenizacje i konkursy. Żyjemy w ciężkich czasach, trzeba też abyśmy i my czytelnicy robili co można by ulżyć ciężkim czasom i doli ludzkiej. Proponowane są takie prace: zbiórka książek - w zeszłym roku zrobili czytelnicy po prostu „piorunem” loterię fantową i kupili 10 książek na stojak. Prócz tego mieliśmy trochę darów i parę książek zupełnie nowych z księgarni. Trochę to podreperowało nasz księgozbiór, ale to wszystko mało. Polski Czerwony Krzyż zwracał się do nas o zbieranie zużytych biletów tramwajowych, za które PCK dostaje obiady. Zrobimy to. GRUDZIEŃ. Miesiąc, taki dawniej wesoły ... choinka, zabawki na choinkę, bajki. A teraz. Na pytanie jak święcić będziemy w czytelni tegoroczne święta, myśl wszystkich jak na zamówienie zwraca się ku malcom.

Przedszkolaki ... O Boże ! takie co może jedną choinkę prawdziwą, przedwojenną pamiętają. Za małe są aby te cudowne, kochane, dobre czasy w wolnej Ojczyźnie pamiętać.

Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki jedna myśl:

gwiazdka dla przedszkolaka musi być - jak przedwojenna.

Prócz zabawek staraliśmy się o słodką paczkę dla przedszkolaków.

Kupiono każdemu po 2 jabłuszka, cukierki, herbatniki.

Nasze dary dołożono do paczek przedszkola, razem każda paczka ważyła więcej niż 0,5 kg. Oprócz tego przedszkole dostało parę kilo miodu sztucznego i marmolady dla najbiedniejszych malców. Na górę do przedszkola powędrowała cała gromada - Święty Mikołaj, kolędnicy z gwiazdą i skrzypkami, 2 aniołki z darami (pełny kosz), diabełek z widłami, dzieci wiejskie oraz figurki z bajek."

To, co czyniła Zofia Wędrychowska - Papuzińska dla swych małych podopiecznych upoważnia nas dzisiaj, a raczej obliguje, do nazwania Jej imieniem biblioteki dla zachowania w pamięci dzieci i bibliotekarzy szlachetnego wzoru.

Wystawy, które warto zobaczyć

MUZEUM KATYŃSKIE (filia Muzeum Wojska Polskiego), Fort Sadyba
ul. Powsińska 13

czynne: wtorek - niedziela w godz. 11-16

Ekspozycja stała: „Losy jeńców Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska”

Dla dużych grup przewodnik. Informacje: 29-52-71, 29-52-72

ZAMEK KRÓLEWSKI, Plac Zamkowy 4

„Powstanie kościuszkowskie” - do 29.05.1994

Biblioteka królewska: wtorki - soboty w godz. 10 - 16

w święta godz. 10 - 18

Informacje: 31-91-99 w. 170

Książki polecane



Literatura piękna

Sally BEAUMAN - MRO CZNY ANIOŁ

Przekład z ang. A. Siewior

Powieść psychologiczno obyczajowa, której akcja toczy się przez prawie całą pierwszą połowę naszego stulecia. Victoria, najmłodsza (i ostatnia) przedstawicielka angielskiej rodziny Cavendishów, opiekuje się umierającym wujem. W czasie długich godzin spędzonych przy łóżku chorego słyszy o tajemnicach rodziny i nigdy nie rozwiązanej zagadce swych narodzin. Zaniepokojona postanowiła wrócić w przeszłość i wyjaśnić do końca wszystkie sprawy Cavendiszów.

Timothy B. BENFORD - CÓRKA HITLERA

Przekład z ang. Leszek Dowgiałło.

Domniemana córka Hitlera usiłuje wygrać wybory prezydenckie i przejąć władzę w Białym Domu. Klasyczna powieść typu political fiction, sensacyjna akcja dziejąca się we współczesnej Ameryce.

Zygmunt BORAS - BOGUSŁAW I ANNA

Gawęda historyczna profesora Uniwersytetu Poznańskiego, najwybitniejszego znawcy dziejów Polski północno-zachodniej i zachodniej czasów nowożytnych. Napisana barwnym językiem opowiada o ślubie Bogusława X z pomorskiej dynastii Gryfitów z Anną, córką Kazimierza Jagiellończyka.

Opowieść osnuta jest na tle dramatycznych wydarzeń historycznych.

James CHASE - NIE MA ORCHIDEI DLA PANNY BLANDISH

Najlepsza - według zgodnej opinii krytyków amerykańskich - powieść klasyka czarnego kryminału, Jamesa Chase'a. Panna Blandish, młoda i piękna córka milionera dostaje się w ręce bandy gangsterów. Ojciec porwanej wynajmuje prywatnego detektywa - nie wierzy już w odzyskanie córki, chce tylko, by gangsterzy zostali odnalezieni i oddani w ręce sprawiedliwości...

Robin COOK - OZNAKI ŻYCIA

Doktor Robin Cook jest światowej sławy mistrzem thrillera medycznego. Na podstawie innej jego powieści podobnego typu, COMA, powstał film z Michaeliem Douglasem w roli głównej. W OZNAKACH ŻYCIA młoda lekarka, Marissa Blumenthal, próbuje dociec przyczyny własnej niepłodności, wpada na ślad afery o światowym zasięgu. Stawką są miliony dolarów i życie nie narodzonych dzieci.

William FAULKNER - KONIOKRADY

Przekład: Anna Przedpełska-Trzeciakowska

KONIOKRADY to jedna z najlepszych powieści W. Faulknera, wyróżniona nagrodą Pulitzera. Książka cieszy się w Stanach nieustannym powodzeniem. Treścią jej są niesamowite przygody trzech przyjaciół, Jankesa, pół-Indianina i Murzyna, którzy „pożyczonym” samochodem udają się w szaleńczą podróż po Ameryce, wykazując się niezwykle odwagą i brawurą.

Dean R. KOONTZ - MASKA

Przekład: Hanna Milewska

Sto lat temu miał miejsce straszny wypadek: kilkunastoletnia Laura zginęła we własnym domu podczas pożaru. Cień tej tragedii z zeszłego stulecia w niewytłumaczalny sposób zawisł nad życiem Carol i Paula, przeciętnego współczesnego małżeństwa. Pewnego dnia Carol potrąciła niechcący samochodem nieznaną dziewczynkę. Dziecko nie odniosło żadnych obrażeń, ale straciło pamięć. Carla, specjalizująca się w psychiatrii, próbuje przy pomocy hipnoterapii wyleczyć małą z amnezji. Podczas seansów dziewczynka zachowuje się jednak bardzo dziwnie, a w dodatku wokół mnożą się niesamowite, potworne wydarzenia ...

Whitley STRIEBER - WILKOŁAKI

Strieber jest znany przede wszystkim ze światowego bestselleru p.t. WSPÓLNOTA. WILKOŁAKI to powieść, na podstawie której nakręcono film. Jest to historia śledztwa prowadzonego przez parę detektywów, kobietę i mężczyznę, dotycząca brutalnego zabójstwa policjantów. W miarę postępów śledztwa okazuje się, że zabójstwa dokonała rasa psów-mutantów. Doskonałe tempo akcji, niesamowite zakończenie i trzymająca w napięciu treść - wszystko to powoduje, że książka została przetłumaczona na kilkanaście języków i cieszy się dużą popularnością.

Patrick SUSKIND - HISTORIA PANA SOMMERA

Kolejna powieść autora PACHNIDŁA. Tym razem jest to błyskotliwe opisanie dzieciństwa chłopca z prowincji. Plamą na tle pogodnego, banalnego krajobrazu jest niejaki pan Sommer. Kim jest ? Co robi ? Dlaczego całymi dniami przemierza pieszko kilometry bez względu na pogodę, porę dnia i roku ? Dodatkowym walorem intrygującej historii są znakomite rysunki Sempego.

Literatura popularnonaukowa

FAUNA I FLORA ŚWIATA - INDONEZJA

Przepięknie ilustrowana książka przybliży nie tylko oryginalną indonezyjską przyrodę, ale także zapozna czytelnika z problemami wiążącymi się jej ochroną. Teksty i zdjęcia tak dobrane, aby ukazywały piękno i odmienność krajobrazów przedstawianych wysp oraz zwracały uwagę na charakterystyczne dla każdego regionu typy roślinności i gatunki zwierząt.

Zbigniew GÓRALSKI - SALZBURG

Salzburg jest jednym z najpiękniej położonych miast na świecie, pełnym słynnych zabytków i pamiątek po ludziach, którzy tu żyli, przede wszystkim zaś po Mozarcie. Książka łatwa w czytaniu, może służyć jako doskonały przewodnik artystyczny.

Peter KELDER - ŹRÓDŁO WIECZNEJ MŁODOŚCI

Fascynująca książka Petera Keldera, która odsłania tajemnice od wieków ukryte w starych tybetańskich klasztorach. Autor obiecuje, że wykonywanie 5 prostych rytuałów zmieni Twój wygląd, zatrzyma proces starzenia się, a nawet go odwróci. Książka zyskała miano bestselleru w USA, Kanadzie, Niemczech, również w Polsce cieszy się dużym zainteresowaniem.

Mirosław POPCZYK - RAPORT Z HOLANDII

„Saksy” to temat wciąż modny, budzący emocje, wyzwalaający nadzieje i namiętności. Na saksy jeżdżą zarówno ci, których gna w świat żądza przygód, wizja łatwego życia, jak i tacy, których pcha tam beznadziejny brak perspektyw. Saksy to nie tylko praca i pieniądze. To także okazja

do przyjrzenia się nieznanemu krajowi, poznanie jego urokliwych zakątków i oryginalnych zwyczajów innej społeczności. Autor w swojej książce przedstawia właśnie taki punkt widzenia.

Jerzy TOPOLSKI - HISTORIA POLSKI OD CZASÓW
NAJDAWNIEJSZYCH DO 1990 ROKU

Syntetyczne opracowanie całokształtu dziejów Polski od zarania państwowości po współczesność, a zarazem pierwsza tak zwięzłe opracowanie przeszłości naszego kraju, narodu, państwa i kultury.

Nie jest ta książka - jak często bywa z ujęciami ogólniejszymi - traktatem politycznym, lecz publikacją ściśle historyczną, ukazującą przeszłość i interpretującą ją zgodnie z wymogami naukowego obiektywizmu. Uwzględnia istotne osiągnięcia badawcze historiografii dotyczące wszystkich epok historycznych. Jest pracą bez „białych plam”, wynikających z poprzednio dręczących naukę cenzury i jej rezultatu - autocenzury. Książka została zalecona przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do użytku szkolnego i wpisana do zestawu książek pomocniczych do nauczania historii w szkołach średnich i zawodowych.

Opracowała - Ludwika Dziki

Sklep „Pinezka”

ul. Baleya 9 (na parterze biblioteki)

- ☐ artykuły papiernicze
- ☐ zabawki
- ☐ chemia gospodarcza

Czynny: pon.-pt. – godz. 10.00–18.00
soboty – godz. 10.00–13.00

Kupując w naszym sklepie
wspierasz biblioteki publiczne Ochoty

CZYTELNIA V i D E O

● FILMY OŚWIATOWE!

● LEKTURY SZKOLNE!

MOŻESZ OBEJRZEĆ

u nas

LUB WYPOŻYCZYĆ

do domu

ZAPRASZAMY

PON. - PT. 9⁰⁰ - 20⁰⁰

SOBOTA 9⁰⁰ - 15⁰⁰

CZYTELNIA NAUKOWA NR XI
UL. GRÓJECKA 77

STAŁA
GALERIA
EKSLIBRISÓW

zaprasza

DO BIBLIOTEKI

NR 75

GRÓJECKA 109

TEL. 22-53-18

Uwaga! Uwaga! Uwaga!
TYLKO JEDNA NA OCHOCIE
specjalistyczna
KSIĘGARNIA SZKOLNA
zaprasza

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

W GODZ. 11 - 19

**W LOKALU BIBLIOTEKI NR 5
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

PRZY UL. GRÓJECKIEJ 81/87
TEL. 22-31-95

Przyjdź! Obejrzyj! Kup!

- ☐ **PODRĘCZNIKI**
- ☐ **LEKTURY SZKOLNE**
- ☐ **OPRACOWANIA LITERACKIE**
- ☐ **SŁOWNIKI**
- ☐ **ATLASY**

Biuletyn Informacyjny Bibliotek

Wydawca:

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Dzielnicy Ochota

Redaguje zespół.

Rysunki: Daniel Czarnomorski

Opracowanie graficzne, skład, łamanie i druk

"LAMINEX" s.c. Warszawa, ul. Grójecka 17A,

tel. 22-20-21 wew. 340.

Nakład 2000 egz.

Adres Redakcji:

02-094 Warszawa, ul. Grójecka 77, tel. 22-51-38